

Cleo, Pada deszcz - feat. Runa, Sarius, Jano Polska

RUNA:

Pada deszcz, pada deszcz, pada deszcz,
Zmywa to co było, zmywa ze mnie ból i zło.

Sen spowił las, mgła wabi cienie,
Tańczę we łzach, wiatr cicho wieje,
Deszcz obmywa ze mnie ten strach,
Gdy po bitwie pada pada deszcz,
To od Bogów dobry znak,
Roda knieje szumią, szumią gdzieś, ja w spokoju ducha tatr.

SARIUS:

Kiedy to w końcu zrozumiesz,
Na naszych oczach zabierają nam świat,
Dlatego stoję sam w tłumie, czekam aż zerwie się wiatr,
Nie boję się żadnej chmury, niech najczarniejsze myśli spłyną we łzach,
Już uciekają w kapturze więźniowie złych, brudnych sumień,
Ogień, który spali las wiem jak zgasić pośród fal,
W najgorszej matni kiedy mocy brak ubiorę to w co mnie los ubrał,
Niech deszcz odwagi spada mi na kark, nie będzie żaden z braci z boku stał,
Bez przerwy taniec niech nam rzeka gra,
Czy to moja wina że nie przegram? Tak!

JANO POLSKA WERSJA:

Z małej chmury duży deszcz,
Z wielkiej burzy parę kropel,
Przesiąknięty dres od łez,
Może zmyje stres a potem,
Piorun uderza bum,
Ale mnie chroń kiedy ten czas nadejdzie,
Kiedy ten tłum jak z nieba grom chciałby utopić cię w ten dzień,
Stoję sam na deszczu, zmywam z siebie brud ich grzeszków,
Cała presja, która ciąży, co przytłacza się kiedyś skończy,
A kiedy słońce znów wstanie przywitam dzień,
Z nadzieją że wszystko co było to tylko sen,
Czuję bicie mega serca, a rytm co je napędza,
O parapet wystukuje deszcz.